XVIII Zapusty Radziłowskie

W ostatkowy wtorek (13.02), po raz osiemnasty mieszkańcy gminy Radziłów hucznie pożegnali karnawał. Był korowód weselny, oczepiny, przebierańcy... Radziłowskie Zapusty to powrót do tradycji, do tego co oryginalne i nieszablonowe, to czas wesołej zabawy, który już od wczesnych godzin rannych przyciąga wielu miłośników dawnych obyczajów i regionalnej kultury. W tym roku, wspólnie z mieszkańcami Radziłowa karnawał żegnał m.in. Członek Zarządu Województwa Podlaskiego Stefan Krajewski.

- Dziękuję organizatorom tej wspanialej imprezy za kultywowanie tradycji, za przekazywanie jej młodemu pokoleniu – mówił marszałek Krajewski podczas otwarcia imprezy.

Zapusty rozpoczęły się występem uczniów ze Szkoły Podstawowej w Radziłowie. Zaprezentowali widowisko prezentujące zwyczaje i przyśpiewki zapustowe. Na scenie pojawiły się też zespoły Kolorowy Tabor ze Słucza, który na Radziłowskich Zapustach występuje już od 2007 roku i zespół śpiewaczy Tęcza z Trzciannego.

W południe- rozpoczął się kulminacyjny punkt Radziłowskich Zapustów czyli korowód weselny. Otworzyła go symboliczna Ziabela czyli para kukieł umieszczonych na poziomo ustawionym kole. Później były oczepiny, palenie chochołów i karnawałowa zabawa.